Pamięć o ukraińskich zbrodniach wciąż żywa



„Pamięci obywateli Polskich II RP ofiar zbrodni popełnionych w latach 1939-1947 przez ukraińskich nacjonalistów z OUN-UPA i ukraińskie formacje zbrojne w służbie niemieckiej”. Taki napis znalazł się na pomniku, który został oficjalnie odsłonięty podczas uroczystości mających miejsce na cmentarzu rzymsko-katolickim przy ulicy Limanowskiego w Radomiu w minioną niedzielę.

Pomnik poświęcony ukraińskiemu ludobójstwu na naszych rodakach stanął w tej samej alejce, gdzie lata temu pojawił się monument upamiętniający ofiary Katynia, Pomnik Pamięci Radomian Pomordowanych w Hitlerowskich Obozach Koncentracyjnych oraz Pomnik Pamięci Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego i Sybiraków. Inwestycja nie mogłaby powstać, gdyby nie komitet społeczny zawiązany na początku tego roku oraz inicjatywa jego członków, która miała na celu zebranie przeszło 30 tysięcy złotych na budowę obelisku.
W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele wielu środowisk patriotycznych w tym: Patriotyczny Związek Organizacji Kresowych i Kombatanckich wraz z przewodniczącym Witoldem Listowskim, Watahy Głosu Obywatelskiego, Bezpieczna Polska wraz z jej liderem dr. Leszkiem Sykulskim, lokalne struktury Konfederacji, **ks. Tadeusz Isakowicz-Zalewsk**i, Telewizja wRealu24 oraz wiele innych osób i delegacji, w tym przedstawiciele środowiska Myśli Polskiej.

Nie zabrakło również przemówień, w których odniesiono się nie

tylko do historii, ale również do obecnej sytuacji, gdy u naszych sąsiadów wciąż wychwala się postacie odpowiedzialne za zbrodnie na naszych rodakach. Bez wątpienia najbardziej dobitnie i charyzmatycznie podkreślił te kwestie **dr Leszek Sykulski**, który zwrócił jednocześnie uwagę, na całkowitą ignorancję władz Radomia oraz instytucji samorządowych w związku z powstaniem monumentu. Niestety, podczas wydarzenia nie pojawił się żaden z przedstawicieli Prezydenta Miasta Radomia, rady miejskiej, starostwa, urzędu marszałkowskiego, czy urzędu wojewódzkiego. Warto podkreślić, że członków wydarzenia nie zaszczycił również swoją obecnością żaden z reprezentantów jeszcze obecnej władzy, co tylko utrwala w przekonaniu, że z Narodem Polskim i jego obywatelami łączy tych osobników wyłącznie język, którym posługują się na co dzień – przynajmniej w oficjalnych przemówieniach.
Projektantem oraz zleceniodawcą pomnika był radomski działacz społeczny **Michał Pawiński,** a za wykonanie odpowiadał Zakład Kamieniarski KAMAR. Całość wydarzenia zorganizowały lokalne struktury Watahy Głosu Obywatelskiego, a w samych uroczystościach udział brało ok. 200 osób.

Patryk Chruślak